Cena 15 gr. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

№ 13 Łowicz, dnia 29 marca 1936 r. Rok V.

Życie Gromadzkie

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY.

Prenumerata roczna 7 zł.; półroczna zł. 3,50 gr.; kwartalna 1 zł. 80 gr.; miesięczna 60 gr. Ceny ogłoszeń: za wiersz garmontowy lub jego miejsce po 60 groszy; ogłoszenia drobne na ostatniej stronicy po 20 groszy za wyraz.
Redakcja i Administracja—Łowicz, **Dom Ludowy** I-e piętro pokój № 4. — czynna od godz. do 11—13,
Redaktor przyjmuje we wtorki od godz. 18 do 19.
Rękopisów niezastrzeżonych nie zwraca się. Redakcja zastrzega sobie możność czynienia skrótów w artykułach.

W dniach od 30 marca do 6 Kwietnia odbędzie się z okazji 15-ej rocznicy Trzeciego Powstania Śląskiego na terenie całej Rzeczypospolitej — pod Najwyższym Protektoratem Pan Prezydenta Rzeczypospolitej — doroczny „Tydzień Polskiego Związku Zachodniego".

Tydzień ten poświęcony będzie:

1. **szerzeniu w społeczeństwie gruntownej znajomości zagadnień śląskich,**
2. **zbiórce na cele Polskiego Związku Zachodniego.**

HOŁD WIELKOŚCI.

Minął dzień Imienin Marszałka.

W roku bieżącym dzień ten miał zupełnie inny przebieg, niż to się działo dotychczas, rok rocznie przez cały okres Legionów, potem przez 17 lat naszego niepodległego bytu. Dawniej był dla całej Polski dniem radości i święta. Powiewały sztandary, balkony i fasady domów dekorowano dywanami i portretami Marszałka, wystawy sklepów specjalnie przybierano na ten dzień uroczysty, uroczyste obchody, akademje i przedstawienia.

W tym roku dzień Imienin Marszałka cechowała powaga i wielkie skupienie. Wskazania Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego,—który zalecił powstrzymanie się w dniu 19 ym marca od wszelkich uroczystych obchodów i akademij żałobnych, — znalazły pełne zrozumienie wśród społeczeństwa.

W całej Polsce szeroki ogół brał udział w uczczeniu pamięci Józefa Piłsudskiego przez skupienie się przy głośnikach radjowych—by wysłuchać przemówienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, by raz jeszcze uprzytomnić sobie trudy, jakie ponosił dla Polski Józef Piłsudski, oraz Jego nakazy i wskazania, zawarte w bezcennej po Nim spuściźnie.

Świątynie wypełniły się od rana tłumami wiernych. Na terenie całej Polski bowiem, jak również w skupieniach wychodźtwa polskiego zagranicą, odprawione zostały modły żałobne za spókój duszy Marszałka. W szkołach wygłoszone zostały pogadanki dla młodzieży.

Również w dniu 19-tym marca Wódz Naczelny, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Edward Śmigły-Rydz wydał rozkaz do armji, tej największej miłości i dumy Marszałka.

„... najwalniejszym czynnikiem i gwarantem wielkości Polski jest bitna i sprawna, cnotami żołnierskiemi hartowana armja! Miejcie ambicję być wyjątkową, wspaniałą armją!" „Kierując się tą piękną ambicją w pelnieniu obowiązków żołnierskiego dnia—wywiążemy się najgodniej z długu wdzięczności dla Marszałka za sławę zwycięstwa. A sztandar wojskowy stanie się nieomylnym drogowskazem dla państwowej myśli całego społeczeństwa" — oto są słowa gen Śmigłego.

Społeczeństwo polskie myśli tak samo. I dało tego dobitny dowód w dniu Imienin dzisiejszego Wodza Naczelnego.

Dzień 18 ty marca dał możność rządowi, wojsku i społeczeństwu do złożenia pierwszego zbiorowego hołdu Temu, którego Marszałek naznaczył Swym następcą w czuwaniu nad naszą siłą bojową, w umacnianiu i rozwijaniu pozostałej po Nim spuścizny... A spuścizna to niebylejaka. Oto jak mówi o niej w swem przemówieniu przez radjo w dniu imienin Marszałka Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki:

„Pozostawił nam duży organizm wojskowy w takiem zdrowiu i takim ożywiony duchem, że jest prawdziwą dumą całego narodu i przedmiotem zasłużonego podziwu obcych".

Kochamy naszą armię i jesteśmy z niej dumni. Rozumiemy, że tylko silna armja zdolna jest nam zapewnić mocarstwowe stanowisko w świecie, spokój zewnętrzny i spokój wewnętrzny, potrzebny dla owocnej pracy w kraju. To też postać Naczelnego Wodza, otoczona jest w całym narodzie najwyższym pietyzmem.

I tak jak w dniu imienin Marszałka naród chylił się przed Nim, mając głębokie przekonanie, że tym aktem oddaje równocześnie hołd wielkości i dostojeństwu Polski — tak w dniu Imienin gen. Rydza-Śmigłego oddając cześć Naczelnemu Wodzowi — tem samem uczcił Polskie Wojsko, uczcił potęgę Rzeczypospolitej, potęgę, nad którą ten Wódz Naczelny pieczę roztoczył.

Prace inwestycyjne a interesy rolnictwa.

Gdy się mówi o inwestycjach, to można brać pod uwagę prace inwestycyjne, dokonywane przez czynnik publiczny t. j. przez Państwo lub Samorząd terytorjalny, albo też inwestycje uskuteczniane przez inicjatywę prywatną. Zajmiemy się tu kwestją inwestycyj publicznych. Przy rozpatrywaniu tego zagadnienia należy przedewszystkiem ustalić, jakie roboty w programie prac inwestycyjnych należy mieć na względzie. Trzeba stwierdzić, iż wobec niewielkich możliwości finansowych Państwa, należy uruchamiać roboty najbardziej podstawowe i niezbędne dla rozwoju gospodarczego kraju, przy których można byłoby zatrudniać jak największą ilość ludzi. Do inwestycyj takich należą w pierwszym rzędzie prace związane z budową dróg bitych nowych i naprawa starych, regulacja rzek, z podstawowemi meljoracjami rolnemi i t. d. Budowę natomiast kosztownych stadjonów sportowych w miastach, wykwintnych gmachów dla urzędów państwowych, bez których można byłoby się obejść należałoby odłożyć do lepszych czasów. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, iż w zasadzie każda inwestycja w jakiejkolwiek dziedzinie gospodarczej ożywia w mniejszym lub większym stopniu życie ekonomiczne kraju. Jednakże musimy pamiętać, że jednym z najpoważniejszych hamulców naszego rozwoju gospodarczego jest właśnie brak nowoczesnych środków komunikacyjnych, za pomocą których wyroby przemysłowe trafiać mogą do najdalszych zakątków, wytwory zaś rolne do miast; jednem ze źródeł klęsk żywiołowych jest brak regulacji rzek (np. wylew Wisły) i t. p.

Przechodząc teraz do innej strony zagadnienia, t. j. do kwestji zatrudnienia przy robotach inwestycyjnych, rzeczą niezmiernie ważną jest, aby zatrudnienie to obejmowało jaknajwięcej ludzi ze wsi. Jest to sprawa szczególnie ważna dla nas. Jak wiadomo, bezrobocie w Polsce jest głównie bezrobociem wiejskiem. W każdej chwili gotowa do pracy armja, werbująca się z mieszkańców wsi, obliczana jest na około 5—8 miljonów ludzi. Danie pracy miljonom, czy to całkowitej, czy też częściowej, oznacza wzrost siły nabywczej wsi, a o to wszak walczymy już od 6-ciu lat. Program prac inwestycyjnych jednakowoż musi brać pod uwagę również bezrobocie miejskie. Ma to ogromne znaczenie dla rolnictwa, gdyż w ten sposób stwarzamy możliwość ulokowania w mieście większej ilości artykułów rolnych. O ile bowiem konsumcja produktów pochodzenia rolnego ma naogół pewne normy stałe, w odniesieniu do zamożniejszej ludności miast, o tyle w spożyciu tych artykułów przez warstwy robotnicze obserwujemy wydatne wahania.

Robotnik, który wydawał (wg. danych Gł. Urzędu Statystycznego) 599 zł. rocznie na swoje utrzymanie przeznaczał na spożycie chleba — 177,3 zł., kartofli, grochu, fasoli i innych jarzyn—241 zł., mleka — 38,7 zł., masła 1 zł., śmietany — 90 gr., na konsumcję mięsa i wędlin — 19,7 zł, owoców i przetworów owocowych — 2.1 zł. Robotnik zaś zarabiający np. 1.200 zł. rocznie wydawał na: chleb — 122,3 zł., na kartofle, groch i inne jarzyny—284,6 zł., na mleko—125 zł., na owoce i przetwory owocowe — 28,5 zł.

Powyższe zestawienia cyfr oznaczają, iż polepszenie bytu szerokich rzesz robotniczych powoduje przesuwanie się konsumcji na produkty o większej wartości odżywczej, co nie jest obojętne dla rolnika, ponieważ więcej zarabia on np. ze sprzedaży artykułów hodowlanych, czy owoców, niż ze sprzedaży kartofli czy zbóż.

Może powstać pytanie, jak jest lepiej, czy dać pracę przy inwestycjach większej ilości ludzi, przeznaczając dla nich niższe płace, czy też zatrudnić mniej ludzi, a zato dać im większe zarobki.

Trzeba stwierdzić, że należy dążyć raczej do zatrudnienia większej ilości ludzi przy skromniejszem ich wynagradzaniu. Idzie tu o to, że tą drogą powstaje pojemniejszy rynek zbytu dla artykułów rolnych, a jednocześnie zapewnia się możliwość egzystencji większej ilości poszukujących pracy. Wyżej przedstawiliśmy, jakie mogą być bezpośrednie korzyści dla rolnictwa na skutek uruchomienia robót inwestycyjnych. Należy zauważyć, iż roboty te wiążą się z interesami rolnictwa również pośrednio. Przy pracach inwestycyjnych nawet najbardziej prostych

---

Dr. MARJAN MAŁUSZYNSKI

Gospodarka wodna prymasów.

Na Nietrzpieli (dziś Zielkówka, Makówka, Zwierzyniec) widzimy młyny w Dąbrowicy, Stachlewie i przy ujściu do Bzury koło Łowicza. Na dopływie jej Korabce był młyn w Woli Stachlewskiej. Zapisano też małe stawki w Zapadach i Makowie (pewnie Wola Makowska). Szczególnie dużo młynów obracała Łupia (dziś Skierniewka). Widzimy je w Słupi, Gzowie, Janisławicach, Reczule, Borysławiu, Lniśnie, Wysokienicach, Skierniewicach—dwa, Mokrem, Sierakowicach, może w Bełchowie, Bobrownikach, Łupi (Arkadja) założony koło 1330 roku, Mysłakowie. Bezimienna struga, wpadająca do Bzury koło Bednar, była zupełnie nie wykorzystana. Dopiero na Rawce były młyny w Samicach, Ziąbkach, Sierzchowie, Kęszycach. W tych ostatnich Uchański założył papiernię. Mały potok Topola, dopływ Rawki, też poruszał młyn w Miedniewicach.

Rybne gospodarstwo na większą skalę prowadzili prymasi jedynie w stawach, które zasilały obficie strumienie z Gór Domaniewskich. Najstarszy był koło Guźni (dawiej Gośnia, a jeszcze przedtem w XIV wieku Żórawice). Skarżył się Łaski, że mieszkańcy dwu sąsiednich wsi dużą szkodę wyrządzali przez potajemne łowienie ryb. Chciał je nawet przenieść nieco dalej od stawu. Zdaje się jednak, że ostatecznie wsi zostawił, a staw przeniósł. Sto lat temu było jeszcze w Guźni duże bagnisko, a większe jeszcze rozciągało się na północ od stawu Okręt. Nazywało się ono Korab. Jest to nazwa herbu Łaskiego, który obdarzył nią i założoną przez siebie wieś (dziś Korabka). Najpewniej znużony ciągłą walką z kradzieżami w Guźni kazał staw spuścić i założyć nowy w miejscu bezpieczniejszem. Daty założenia istniejących obecnie stawów, Rydwan i Okręt, nie udało mi się ustalić. Znane mi źródła milczą o nich zupełnie. Niema w tem nic dziwnego, bo przy zakładaniu młyna czy stawu żadnego dokumentu nie spisywano. Rydwan leży na południe od starego stawu w Guźni, a Okręt również od południa graniczył z dawnym Korabiem. Może tego przesunięcia stawów dokonał Uchański w drugiej połowie XVI wieku. O jego działalności gospodarczej mało wiemy, chociaż była dosyć ożywiona. Za tem przypuszczeniem może przemawiać nazwa stawu Rydwan. Dawniej to słowo było powszechnie używane i oznaczało wóz ładowny. Dosyć dziwnie brzmi ono jako nazwa stawu. Może Uchański dał mu znów nazwę swego herbu Radwan, z czego ludność zrobiła Rydwan, używając słowa bardzo podobnego i całkiem zrozumiałego dla siebie. Również i drugi nowy staw dostał nazwę Okręt, będącą przetłómaczeniem na potoczny język dawnego Korabia. Dzisiejsze nazwy byłyby zatem oryginalnem dosyć przekształceniem nazw herbów Łaskiego i Uchańskiego. Oczywiście to przypuszczenie jest tylko prawdopodobne. Pewności udzielić mogą mu jedynie wzmianki w lustracjach, których przejrzeć nie mogłem. Dochód z tych stawów był duży. W 1783 rok Ostrow-

potrzebne są pewne towary wytwarzane przez przemysł, zbyt zaś tych towarów wpływać może ożywiająco na życie gospodarcze kraju, na czem, rzecz prosta, rolnictwu bardzo zależy.

Na zakończenie należy stwierdzić, iż w dotychczasowych pracach inwestycyjnych interesy rolnictwa nie były należycie uwzględniane. Palącym nakazem chwili jest zatem, aby interesy te brano pod uwagę przy każdym szerzej pomyślanym planie inwestycyjnym.

Prymas Polski
Ks. Kardynał Hlond
do sumień obywateli.

Ostatnio niestety dość często powtarzają się szykany a nawet napaści i bijatyki wywoływane nienawistną agitacją przeciwko ludności żydowskiej.

Rząd, który stoi na straży ładu i bezpieczeństwa wszystkich obywateli bez względu na narodowość, wyznanie i przekonania,—zwalcza i karze te wybryki. Ale konieczne jest, żeby każdy obywatel zwalczał te szkodliwe objawy i we własnem sumieniu.

Przykładem i wskazówką pod tym względem powinien być dla nas Wielkopostny List Pasterski Prymasa Polski ks. kardynała Hlonda do duchowieństwa i wiernych, jaki ogłoszony został w tych dniach.

Dostojnik Kościoła zwraca uwagę, że **„anarchja moralna pustoszy świat"**—i— **„zwierzęcieje człowiek"**, że **„tak jest gdzieindziej"**—i—**„tak poczyna się dziać i u nas"**. A dalej ks. kardynał tak poucza:

„Nienawiść rozsadza społeczeństwa, wyziębia świat. U nas rozpanoszyła się nienawiść głównie w życiu publicznem. Kto z innego obozu, a zwaszcza, kto jest politycznym przeciwnikiem, tego uważa się naogół za wroga. Nie uznaje się w nim nic dobrego, żadnych zasług. Przeciwnik musi być zły. Do niego stosuje się bez skrupułów kłamstwo, podejrzenie, oszczerstwo. Wyklucza się nawet możność zgody i współpracy".

Po tych słowach Arcypasterz mówi, że **„zwalczać będziemy legalnemi środkami wszelkie zamachy na Boga, wiarę, moralność, naród, państwo"**. Nie pominął również ks. kardynał i kwestji żydowskiej, pisząc do wiernych:

„Wolno swój naród więcej kochać, nie wolno nikogo nienawidzieć. Miejcie się na baczności przed tymi, którzy do gwałtów antyżydowskich judzą. Służą oni złej sprawie. Czy wiecie kto im każe? Czy wiecie, komu na tych rozruchach zależy? Dobra sprawa nic na tych nierozważnych czynach nie zyskuje".

Oto są słowa Arcypasterza zwrócone do sumień i poczucia obywatelskiego, a potępiające zbrodnie nienawiści tak propagowane przez stronnictwo, które nazywa się narodowem i państwowem, a działa przeciwko Narodowi i Państwu.

---

ski za ryby z Okrętu zakontraktował 14.000 zł. Na obu stawach znajdowały się też młyny. Widzimy je również na strugach, spływających z Gór Domaniewskich, we Wrzeczku i Krępie.

Pozatem nigdzie więcej prymasi nie urządzali stawów rybnych. Dobre miejsce było między Dąbkowicami, Jamnem i Pielaszkowem, gdzie Bobrowa szeroko rozlewała się i tworzyła w XIV wieku nawet coś w rodzaju płytkiego jeziora. Stawu nigdy tam jednak nie urządzono pewnie z powodu znacznych kosztów, związanych z tem przedsięwzięciem. Na małą skalę hodowano ryby w stawkach, które były niemal przy każdym młynie. Najwięcej było ich na początku XVI wieku. Stanowiły one zwykle własność sołtysów dziedzicznych. Później w miarę utrwalenia się poddaństwa i pańszczyzny rugowano tych sołtysów i burzono małe młynki, przynoszące niewielki dochód. Utrzymało się tylko kilkanaście większych młynów, które się bardziej opłacały. O regulację zabagnionych rzeczek nikt się nie troszczył. To też w epoce rozbiorów Polski dorzecze Bzury odznaczało się wielkiemi przestrzeniami dobrych łąk, zalanych przez wodę.

Źródła: Korytkowski J.: Arcybiskupi gnieźnieńscy. T. I, 68. T. II, 136. T. III, 261. T. V, 137.
Łaski J.: Liber beneficorum. T. II, 537-8.
Ulanowski B.: Wizytacje dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego.
Wierzbowski T.: Uchańsciana. T. I, XXVI — № 238 T. V, 690.

MARSZ
Łęczyca—Kutno w hołdzie pamięci Marsz. Piłsudskiego

(*Z. S.—Kutno*) Staraniem Zarządów Powiatowych Związku Strzeleckiego Kutna—Łęczycy i przy współudziale władz wojskowych, zostały w dniu 18 marca b. r. zorganizowane zawody marszowe Łęczyca—Kutno.

Obok ruin historycznego zamku Boruty w Łęczycy zebrały się wszystkie drużyny. Start rozpoczęto o godzinie 10-ej w obecności Komendanta Okręgu p. Mjr. Marszałka, przedstawicieli władz i miejscowego społeczeństwa. Startowało razem 27 drużyn. Trasa została podzielona na dwie części: Łyczyca—Witonia—zwykły marsz podróżny i Witonia — Kutno właściwe zawody marszowe. Każda drużyna po przybyciu do Witoni udawała się na strzelnicę, gdzie oddawała 36 strzałów. Najwięcej trafionych miała I drużyna wojskowa — 33. Pewne siebie postawy zawodników i sprzyjająca pogoda, ściągały na trasę dużo widzów. O godzinie 13 minut 15 przy akompanjamencie wojskowej orkiestry, przybyła na metę I drużyna 37 p. p. Przyjmowali przybywające drużyny: p. płk. dypl. Sas-Hoszowski i korpus oficerski, p. Vice-Starosta Borucki, Komendant Okręgowy Z. S. p. Mjr. Marszałek, Burmistrz miasta Kutna p. Arnold Józef, Komisarz P. P. p. Bartoszewicz, przedstawiciele Z. S. obu powiatów i mieszkańcy miasta Kutna.

Po ustaleniu wyników i przyznaniu nagród, do zgromadzonych drużyn wygłosili przemówienie p. Pułk. dypl. Sas-Hoszowski i Prezes Zarządu Powiatowego ob. Sobota Marjan, podkreślając znaczenie tej pięknej tradycji, która wiąże oba te miasta i prowadzi do wykazania jaknajbardziej dodatnich wyników. Na specjalną uwagę zasługują drużyny Z. S. pow. łęczyckiego, które w ogólnej klasyfikacji grupy „C" zajęły pierwsze miejsce, i dzielna drużyna Młodej wsi, która w grupie „B" osiągnęła najlepszy wynik w strzelaniu, a w ogólnej klasyfikacji tej grupy dała się wyprzedzić tylko jednej drużynie K. P. W. Kutno.

Po rozdaniu nagród nastąpiła defilada, poczem wszystkie drużyny udały się do sali teatru miejskiego, gdzie w skupieniu wysłuchały przemówienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Dodać należy, że pomiędzy drużynami Z. S. Łęczyca — Kutno istnieje szlachetna rywalizacja, czego dowodem są nagrody przechodnie, które w roku ubiegłym przypadły w udziale pow. Kutnowskiemu — obecnie przeszły do drużyn Z. S. Łęczyca. Cieszyć się należy z podobnego stanu rzeczy, bo dzięki niemu stwierdzone zostały znacznie lepsze wyniki marszu a co najważniejsze — w strzelaniu. Młodzież strzelecka bardzo chętnie garnie się do tego sportu a Zarządy Powiatowe, idąc po linji zainteresowań młodzieży, postarały się o to, ażeby nagrody, jakie drużyny strzeleckie uzyskały (karabinki sportowe i wiatrówki), przedstawiały jaknajwiększą wartość dla Strzelców.

Wszysztkie drużyny jakie brały udział w zawodach, wykazały znaczną poprawę zarówno w strzelaniu jak i w marszu, osiągając lepsze wyniki aniżeli w latach ubiegłych.

Wolna trybuna

Kiedy nareszcie będzie „Krok naprzód"

W roku ubiegłym czytałem w trzech numerach „Życia Gromadzkiego" utyskiwania właścicieli nieruchomości oraz mieszkańców z ulicy Bolimowskiej, na brak chodnika, uregulowanie rowu i t. p. Zaznaczyć należy, że sami zaofiarowywali się własnemi siłami wykonać powyższe roboty, prosząc tylko Zarząd miasta o kierownictwo. Woda deszczowa z wylewanemi nieczystościami stoi cały rok bez odpływu i dotkliwie daje się we znaki zatruwając powietrze. Ciekawy jestem, jak to będzie wyglądał Magistrat, kiedy to z okazji 800 lecia, przy napływie turystów oraz gości zagranicznych, udających się do pięknej Arkadji, będą się topić w błocie i kałużach. Przypuszczam, że nie omieszkają zamieścić to w prasie stołecznej.

Czekamy więc kategorycznie rezultatu i stosownie do zapowiedzi p. Ministra Kwiatkowskiego, prosimy Magistrat o zrobienie „Kroku naprzód".

Jeden z wielu.

Wiadomości gospodarcze.

O zmianę ustawy o prawie budowlanem.

Rządowy projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanem został wniesiony do Sejmu na mocy uchwały Rady Ministrów z dnia 4 marca r, b. Projekt ten nie uwzględnia szeregu poprawek i uwag, przedstawionych przez Zw. Izb i Org. Rolniczych i nakłada wielkie ciężary na właścicieli gospodarstw rolnych i ogrodowych, położonych na terenie miast z chwilą przeprowadzenia inwestycyj miejskich w związku z rozbudową dalszych dzielnic. Wobec powyższego zwrócił się Zw. Polskich Zrzeszeń Ogrodniczych do posłów, przedstawiających interesy ogrodnicze w Sejmie, o przeprowadzenie szeregu poprawek, któreby łagodziły ciężary nakładane przez ustawę.

Uwłaszczenie drobnych dzierżawców rolnych.

Dzierżawcy rolni gruntów o obszarze do 5 ha, którzy grunta swe dzierżawili przed 28 sierpnia 1924 r., są przez polskie ustawodawstwo specjalnie chronieni w ten sposób, iż do dnia 1 października 1938 r. właściciele dzierżawionych gruntów nie mogą rozwiązać umów dzierżawnych. Ponadto drobni dzierżawcy mogą nabyć dzierżawione grunty na własność na bardzo dogodnych warunkach.

W związku z tem przypomina się, iż drobni dzierżawcy, o ile nie mogą dojść do porozumienia z właścicielem w sprawie kupna dzierżawionych gruntów, powinni w terminie nieprzekraczalnym do dnia 31 marca 1936 r. zwrócić się do właściwych starostów o wszczęcie postępowania przymusowego. O ile zainteresowani nie nabędą dzierżawionych działek w drodze kupna, potwierdzonego aktem notarjalnym i w terminie do 31 marca 1936 r. włącznie nie złożą odpowiednich wniosków do starostów, tracą prawo do przymusowego wykupna. Zaznaczyć wypada, że z ochrony korzystają tylko grunta zajęte pod zasiewy i okopowiznę. Ochrona ta nie ma zastosowania wobec dzierżawców gruntów kościelnych, fundacyjnych i samorządowych.

Rolnictwo wobec podatku od nieruchomości.

Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. wypowiedział swe uwagi do projektu rozporządzenia wykonawczego z dn. 14 stycznia 1936 r. Związek uważa, że niepożądane w najwyższym stopniu jest pobieranie podatku od nieruchomości za budynki prywatne na terenie wsi, oddane bezinteresownie przez właściciela na rzecz szkolnictwa. Za budynki, związane z gospodarstwem rolnem należy uważać również budynki, zamieszkałe przez właścicieli lub dzierżawców gospodarstw rolnych, ogrodniczych i leśnych, ich rodziny i domowników. Budynki zaś zajęte przez osoby, zatrudnione w zakładach przemysłu rolnego podlegać winny podatkowi wówczas, gdy zakład ten płaci podatek przemysłowy i to w wypadku, gdy pracownicy ci nie są rónocześnie związani z gospodarstwem. Wobec doniosłej roli kulturalnej domów ludowych, będących własnością gmin lub gromad, Związek uważa za konieczne zwolnienie tych budynków od podatku od nieruchomości.

Możliwości zbytu wyrobów ludowych w Stanach Zjednoczonych.

W Stanach Zjednoczonych dało się zauważyć zainteresowanie wyrobami przemysłu ludowego, w związku z czem istnieje możliwość importu tych wyrobów również z Polski. Sklepy interesujące się przedewszystkiem drewnianemi naczyniami stołowemi, kuchennemi i t. p. w całych kompletach. Należy zaznaczyć, że ludowe wyroby powinny odpowiadać pewnym warunkom. Drzewo mianowicie, używane do wyrobów musi być trwałe i lekkie, wyroby powinny być gładko heblowane i niemalowane. Można nacierać je lekko olejem mineralnym dla odpowiedniego połysku. Niektóre talerze mogą być wykładane szkłem. Rzeźba powinn być prosta i gustowna.

Szczegółowych informacyj w powyższej dziedzinie udziela Państwowy Instytut Eksportowy w Warszawie.

Organizacja przemysłu tkackiego.

Wojew. Organizacja Kół Gospodyń Wiejskich przy W. I. R. zapoczątkowyła akcję tkacką w pow. Rawskim. Akcję tę rozpoczęto kursem tkackim w Rawie, po ukończeniu którego nowe warsztaty tkackie zostały rozmieszczone po istniejących kołach gospodyń najbardziej zainteresowanych w tej pracy.

Praca ta znalazła duży oddźwięk i zainteresowanie wśród kół gospodyń wiejskich. Obecnie produkcja ta staje się coraz poważniejszą gałęzią przemysłu chałupniczego o dużej rozmaitości wyrobów w zakresie tkanin lnianych i wełnianych. Najwięcej wyrabiają gospodynie zapasek wełnianych o osnowie lnianej, wątku wełnianym, pozatem płótno, chodniki, firanki i t. p. Materjał zużywany do produkcji jest przeważnie własny, farbowanym na miejscu, wzory są czerpane z dawnych miejscowych tkanin, kilimów i zapasek. W obecnej chwili do produkcji używane są warsztaty przeważnie miejscowe dawnego typu, w miarę możności ulepszone na wzór nowo-wprowadzonych przez koła gospodyń odmian. Tkaniny wąskie wyrabiają gospodynie na dawnych warsztatach, tkaniny szersze—na ulepszonych.

Wyroby te zyskują coraz więcej uznania i są poszukiwane nietylko na wsi, ale i w miastach. Wzrost zamówień jest coraz silniejszy. Wystawy przemysłu tkackiego, urządzane w Rawie, Skierniewicach i Warszawie, (na zjeździe Centr. Organ. Kół Gospodyń Wiejskich) wywołały duże zainteresowanie. W projekcie Powiatowych Organizacyj Gospodyń Wiejskich jest założenie w najbliższym czasie spółdzielni wyrobów tkackich. Na zapoczątkowanie funduszu spółdzielczego składają gospodynie 10% każdorazowego zarobku do własnego koła. Pieniądze te na razie są używane na zakup surowca.

Ostrzeżenie.

Niniejszem zawiadamia się, że nie będę odpowiadał za długi zaciągnięte przez moją żonę Leokadję Rajpold, z domu Kieller, która w dniu 27 stycznia 1936 roku opuściła mnie i wyjechała z Łowicza w niewiadomym kierunku. *Jan Rajpold.*

Poradnik gospodarski.

Wiosenne nawożenie fosforowe.

Wszystkie rośliny dla swojego rozwoju i wzrostu potrzebują szeregu składników, z których najważniejszą rolę odgrywają azot, fosfor i potas. O ile jednak azot i potas może rolnik dzięki rozumnej gospodarce obornikiem i nawozami zielonemi utrzymywać w glebie w pewnej równowadze, powstrzymując w ten sposób spadek plonów, to fosfor jest tym składnikiem, którego w gospodarstwie ubywa (w sprzedanem ziarnie, mleku, zwierzętach i t. d.) i który przedewszystkiem musi być uzupełniany w postaci nawożenia pomocniczego. Fosforu potrzebują wszystkie rośliny w pierwszym rzędzie do wytworzenia nasion. **Zboża** bez fosforu, zamiast celnego ziarna, wydadzą poślad, **koniczyny i rośliny strączkowe** bez fosforu bardzo źle rosną, lub w ogóle przepadają, **łąki i pastwiska** nie nawożone fosforem dają paszę chudą i jałową, mało pożywną i bezwartościową. We własnym, dobrze zrozumiałym interesie musi zatem rolnik dbać o wystarczające zasilenie swych gruntów tym składnikiem, bez którego rośliny nie mogą należycie rosnąć i plonować, a którego w glebie najczęściej brakuje, bo i w nawożeniach naturalnych, specjalnie jak wiadomo ubogich fosfor nie może on być zwrócony glebie w tej ilości, w jakiej był z niej pobrany.

Z pośród wszystkich form nawożenia fosforowego, najodpowiedniejsze jest stosowanie w porze wiosennej **superfosfatu**. Nawóz ten jest już od 100 lat stosowane przez rolnictwo całego świata i wszędzie, w każdych prawie warunkach gleb należycie uprawianych, okazuje się najlepszym i najskuteczniejszym. Rozpuszczalność w wodzie zawartego w superfosfacie kwasu fosforowego wpływa decydująco na jego dobre wykorzystanie (przyswajalność) przez wszystkie rośliny. Kwas fosforowy superfosfatu jest w glebie, mimo swej rozpuszczalności w wodzie i dostępliwości roślinom, zatrzymywany, tak, że nie ulega zupełnemu wypłukaniu. Za wyjątkiem gleb lekkich, bezwapiennych i piaszczystych, superfosfat będzie na wszystkie inne gleby odpowiednim nawozem fosforowym.

Z wiosną zasilamy glebę superfosfatem pod **zboża jare**, jęczmień i ewent. owies która dodatek 200 kg. tego nawozu na 1 ha wynagradzają nietylko wyższym plonem, ale i przedewszystkiem lepszą jego jakością. Konieczny jest też dodatek superfosfatu pod zasiewy **motylkowych**, przedewszystkiem grochu bobiku oraz koniczyn, lucerny innych roślin pastewnych, które pod wpływem nawożenia fosforowego dają dużo zasobnej w składniki pokarmowe paszy.

Z roślin **okopowych**, przedewszystkiem stosuje się superfosfat pod buraki pastewne, które dostarczone im w gnojówce lub saletrze i solach potasowych składniki tylko wtedy mogą wykorzystać, gdy damy burakom odpowiednią ilość superfosfatu (200-300 kg. na ha). Doświadczenia ostatnich lat przekonały również rolników o potrzebie zasilania superfosfatem ziemniaków. Plony kłębów są wtedy wyższe oraz w jedzeniu dla ludzi smaczniejsze i lepiej się przechowują. **W ogrodnictwie** warzywnem oraz sadach stosowanie superfosfatu jest od dawna znane, cenione i uważane za niezastąpione. *Agricola.*

KOMUNIKAT.

Preliminarz budżetowy gm. m. Łowicza na rok 1936/37.

Opracowanie preliminarza budżetowego na rok 1936/37 musiało iść po linji trzech zasadniczych momentów:

1) uwzględnienie obniżki dochodów z mocy dekretów zmniejszających cały szereg pozycyj dochodowych oraz znoszących część dotychczasowych źródeł dochodu,

2) Jaknajlepszej polityki spłaty zadłużenia w myśl wskazań Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej,

3) utrzymanie agend miejskich w dziedzinie gospodarki miejskiej w możliwie niezmienionej do lat poprzednich rozpiętości.

Jak stwierdzono już w roku ubiegłym finanse samorządowe nie tylko nie uległy poprawie, lecz przeciwnie poważnemu skurczeniu się i to tak dotkliwemu, iż należało pominąć cały szereg najistotniejszych dla miasta zagadnień, obniżyć szereg wydatków, skomprimować zakres działania w mniej ważnych, lecz niemniej palących i rzeczywiście potrzebnych poczynaniach,projektowanych od szeregu lat

Wydatki zwyczajne.

Wydatki zwyczajne na rok 1936/37 zapreliminowano w ogólnej sumie 325.237 zł., co w stosunku do roku 1930/31 stanowi 49% preliminowanej wówczas kwoty, a w stosunku do roku 1935/36 83% — to znaczy, że już w porównaniu do roku ubiegłego zmniejszyliśmy i tak niedostateczne wydatki na zaspokojenie niezbędnych porzeb miasta o 17%.

Jest to oczywiście tylko preliminarz, jeżeli zważymy, że dochody nie zawsze idą w parze z wydatkami, chociażby najoszczędniej dysponowanemi to stwierdzić można śmiało iż niedobór, który, jak to widać dalej przewidziało się zgóry, może wzrość procentowo o kilkanaście, a może nawet o kilkadziesiąt procent, bowiem nie wszystkie wydatki dadzą się ująć w ścisłych ramach przepisów budżetowych i przewidywań opartych na porównaniu statystycznem.

Dział I — Administracja ogólna.

Zarząd Miasta po zastosowaniu szeregu oszczędności w roku ubiegłym, starał się wszelkiemi siłami zapobiec dalszej redukcji sił pracowniczych i ich poborów, tak, że właściwie obniżki w dziale administracji ogólnej dotyczą w roku bieżącym zaledwie w małym procencie samych poborów, więcej zaś zmniejszenia wydatków rzeczowych.

Wydatki zapreliminowane w tym dziale na rok 1936/37 wynoszą 58.830 zł.—co w stosunku do roku 1930/31 stanowi zaledwie 41% ówczesnego preliminarza, zaś w stosunku do roku ubiegłego 85% wydatków. Obciążenie z tytułu administracji komunalnej wynosi na jednego mieszkańca 3,26 zł. w innych miastach przeciętny wydatek na administrację przekracza kwotę zł. 5.21.

Oszczędności w tym dziale zostały uzyskane dzięki bardzo wydatnej i sprawnej pracy personelu, oraz naskutek przeprowadzenia rzeczowej i celowej reorganizacji pracy.

Należy jednak stwierdzić, że miasto Łowicz, które posiada bardzo szeroko rozbudowane agendy z zakresu przedsiębiorstw i instytucyj niema dostatecznego personelu pracowniczego i, że praca części personelu w szczególności kierowniczego, w godzinach nadliczbowych, jest nieuniknioną.

Dział II — Majątek komunalny.

Wydatki zmniejszono o 705 zł. w paragrafie remontu ratusza, gdyż remont wykonano w r. ub.

Dział III — Przedsiębiorstwa.

Strat nie dają. Sprawę przedsiębiorstw omawia się osobno w dochodach.

Dział IV — Spłata długów.

Spłata długów wynosi zł. 96.000 i jest opracowana na podstawie wniosku Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej—zmniejszenie kwoty preliminowanej wyraża się w stosunku do roku ubiegłego o sumę zł. 47.514.

Dział V — Drogi i place.

Bez zmian.

Dział Va — Pomiary i plany zabudowy.

Zwiększony naskutek przeniesienia poborów dozoru technicznego w dziale I administracji ogólnej oraz naskutek zapreliminowania wydatków na Woje-

wódzkie Biuro Pomiarów i na regulację spornych granic (Sprawy z Mincnerem, Ogonowskim i P.B. Rolnym.)

Dział VI — Oświata.

Uległ zmniejszeniu o 1.400 zł. wobec wprowadzenia niższych norm opału i światła oraz zmniejszenia się wydatków na mieszkania dla nauczycieli w związku z dostarczeniem mieszkań w naturze, i wydatków przedszkoli, wskutek obniżki czynszu za lokale.

Dział VII — Kultura i sztuka.

Bez zasadniczych zmian, zwiększono dział o 106 zł. na zakup książek w bibljotece.

Dzia VIII — Zdrowotność publiczna.

Zmniejszenie wydatku o 3.613 zł. nastąpiło wskutek obniżenia kosztów leczenia z powodu zniżki cen utrzymania chorych i oszczędności w wydatkach ambulatorjum na poborach lekarzy i zakup środków opatrunkowych (pobory lekarzy zmniejszyły się o kwotę podatku specjalnego.

Dział IX — Opieka społeczna.

Zmniejszenie wydatków o 3.840 zł. nastąpiło w związku z częściowem obniżeniem się kosztów utrzymania w przytułku oraz oddania części pensjonarjuszy na opiekę otwartą.

Dział X — Popieranie Rolnictwa.

Targowica, odzielny budżet strat nie daje.

Dział XI — Popieranie Przemysłu i Handlu.

Dział zmniejszył się o 247 zł. wskutek zmniejszenia poborów pracowniczych o specjalny podatek dochodowy.

Dział XII — Bezpieczeństwo publiczne.

Zmniejszenie wydatków o 1.750 zł. spowodu obniżki cen prądu oraz częściowego zmniejszenia oświetlenia ulicznego.

Dział XIII — Różne.

Dział tych wydatków zwiększył się o 195 zł. na koszty wynajmu kwater dla wojska w związku z przeniesieniem do Łowicza trzeciego batal. 10 pp.

Wydatki nadzwyczajne.

W wydatkach nadzwyczajnych zachowano pozycje dla ich utrzymania w wypadku uzyskania pożyczek ewentualnie dotacyj na cele rozbudowy ulic, budowy szkoły i t. p. Wobec braku formalnych promes--pozycje te wyrażają się symboliczną cyfrą 1 złoty.

Jakkolwiek przepisy budżetowe nie przewidują wydatków nadzwyczajnych wówczas gdy nie jest możliwem zbilansowanie budżetu zwyczajnego, przewidziano w tym dziale remont mostu taryfowego za kwotę 8.000 zł., gdyż remont został nakazany przez Władze Nadzorcze i winien być dokonany bezwzględnie ponieważ stan mostu zagraża bezpieczeństwu publicznemu.

D o c h o d y.

Analizując zaprojektowane na rok 1936/37 dochody w sumie zł. 297.041, należy stwierdzić, że naskutek dekretów Pana Prezydenta R. P. obciążenie daninami bezpośredniemi zmniejszyło się znacznie i wynosi obecnie zł. 6.30 na jednego mieszkańca, co w stosunku do roku ubiegłego wynosi 72%, czyli wykazuje zmniejszenie obciążenia o 28%.

Dochody gminy zmniejszyły się znacznie jak wspomniano we wstępie i gdyby miasto miało gospodarować tylko w zakresie dochodów bezpośrednich z tytułu podatków i dodatków do podatków państwowych, to wyniosłyby one około 30% ogólnych dochodów—to znaczy nie wystarczyłyby na pokrycie 1/3 części wydatków budżetowych.

Dochód z majątku, subwencyj z opłat i przedsiębiorstw wynosi około 70% całości dochodów (w tem przedsiębiorstwa dają 43%).

Przedsiębiorstwa miejskie.

Dochody z przedsiębiorstw i opłat miejskich uległy zmniejszeniu w stosunku do roku ubiegłego, naskutek dekretów oraz w związku z całym szeregiem inwestycyj, przewidzianych dla poszczególnych przedsiębiorstw, i tak:

Elektrownia—nadwyżka w wydatkach elektrowni zmniejszyła się o kwotę 45.879 zł.—wpłynęło na ten sta rzeczy:

1) obniżenie ceny prądu o 6,5—2.791 zł.

2) zwiększenie wydatków na reperację sieci ulicznej i legalizację liczników 14.982 zł.

3) wzrost kosztów zakupu energji o 21.799 zł.

4) rozbudowa sieci 3.700 zł.

Pozornie dochody (nadwyżka z elektrowni) zmniejszyły się—biorąc jednak pod uwagę uniknięcie potrzeby podpisów renowacyjnych, których nieuwzględnienie w latach poprzednich, fikcyjnie podnosiło nadwyżkę dochodów elektrowni, w roku bieżącym istotny zysk nie zmniejszył się, a właściwie zwiększył się o blisko 40.000 zł., tyle bowiem kapitału należałoby na renowację urządzeń ulokować w instytucji finansowej—gdy obecnie, podczas postoju elektrowni, odpis ten byłby nieusprawiedliwiony ponieważ urządzenia nie ulegają zniszczeniu.

Przelew w Rzeźni zmniejszył się o 14.245 zł., a to naskutek obniżki opłat rzeźnianych oraz naskutek preliminowania wydatków na cele przeciwlotniczej obrony i na ulepszenie urządzeń.

Targowica również z wyżej omawianych powodów prawie nie daje nadwyżki, która w stosunku do roku ubiegłego zmniejszyła się o 7.710 zł.

Burmistrz miasta Łowicza
Jan Myśliwiec

Kronika powiatu i miasta.

Do Obywateli miasta i powiatu łowickiego. Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego na nadzwyczajnem posiedzeniu odbytem w dniu 26 III. 1936 r. powziął następującą uchwałę.

Wezwać społeczeństwo łowickie do ofiarności na odnowienie i upiększenie pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łowiczu.

Na apel Przewodniczącego p. Starosty Kazimierza Siwika poszczególni Obywatele odręcznie złożyli następujące kwoty: P. P. kpt. Różycki K., Łuczaj i Łabęcki—50 zł. Zarząd Drogowy 40 zł. p. Starosta Kazimierz Siwik—25 zł. prof. Łebkowski Józef — 10 zł. p. Niedzielski Feliks—10 zł. p. dyr. Duszkiewicz Franciszek—10 zł. p. Gorzkowski—10 zł. p. Bogusz —3 zł., p. Garwacki—3 zł.

Obywatele, którzy chcieliby przyczynić się do poparcia wzniosłej akcji Komitetu Uczczenia Pamięci Józefa Piłsudskiego proszeni są o składanie ofiar na rozesłane listy składkowe lub w redakcji „Życia Gromadzkiego" (w godzinach od 11 do 13 tej).

Z Państwowej Szkoły Higieny. W dniu 16 kwietnia 1936 r. rozpocznie się w Państwowej Szkole Higieny VIII-y kurs dla lekarzy Ośrodków Zdrowia.

Pewnej liczbie lekarzy przyznane będą stypendja na kurs.

Zgłoszenia przyjmuje i informacyj udziela Sekretarjat Państwowej Szkoły Higieny, Warszawa, Chocimska 24, do dn. 10 kwietnia.

Skutki ciemności. Ulice m. Łowicza tonąc w ciemnościach sprzyjają pewnym elimentom do wywoływania awantur i bójek ulicznych, a niejednokrotnie i kradzieży. Przed kilku dniami na przechodzącego ulicą P. O. W. wieczorem o godz. 8-ej p. Z. napadło 6 osobników. Napadniętemu przyszedł z pomocą wojskowy.

Zmiana terminu odczytu Ks. Kopczewskiego. Odczyt ks. Kopczewskiego na temat „Wychowanie religijno moralne w domu i w szkole" zostanie wygłoszone w małej sali Domu Ludowego dnia 1 kwietnia o godzinie 20-ej. (Odczyt ten miał się odbyć dn. 31-III. w sali gimnastycznej gimnazjum męskiego).

Zmiany urzędnicze w Starostwie. W ostatnich dniach zostali przeniesieni ze Starostwa Powiatowego w Łowiczu referent rolny (komisarz ziemski) Konopnicki Zygmunt na równorzędne stanowisko do Płońska i pomocnik referenta rolnego p. Bolesław Łacwik do Rawy Mazowieckiej. Na stanowisko referenta w Łowiczu przybywa p. komisarz Zabłocki Czesław z Rawy Mazowieckiej, pomocnikiem jego został mianowany mgr. pr. Józef Kudło, praktykant I. kategorji z Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego.

Urlop zdrowotny p. vicestarosty Długockiego. P. vicestarosta Długocki wyjechał na 6 tygodniowy urlop zdrowotny. P. Długocki po odbytym urlopie ma objąć stanowisko inspektora Starostw Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego.

Wiadomości Miejskie.

Imieniny Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych. W przeddzień Imienin Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, generała dywizji Edwarda Rydza-Śmigłego Rada Miejska uchwaliła wysłać Dostojnemu Solenizantowi życzenia, które nadano telegraficznie natychmiast po posiedzeniu Rady.

W dniu 17 III. wieczorem i 18 marca na część generała Rydza-Śmigłego udekorowano i iluminowano ratusz.

Regulacja rzeki Bzury. Sprawy regulacji rzeki Bzury posuwają się stale naprzód. Plany regulacji zostały już wykonane, Fundusz Pracy przyznał gminie miasta Łowicza 20.000 zł. dotacji na roboty regulacyjne.

Najważniejszym obecnie zagadnieniem w tej dziedzinie jest załatwienie sprawy młyna na Kapitule, dopóki bowiem młyn ten będzie w dalszym ciągu czynny i będzie powodował spiętrzenie wód—o racjonalnej regulacji rzeki nie może być mowy. W związku z tem Zarząd Miejski, zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej, zwrócił się do Senatora J. Radziwiłła, właściciela dóbr nieborowskich — z propozycją unieruchomienia młyna, motywując w obszernym memorjale, jakie szkody, niewspółmiernie do osiąganych przez dobra nieborowskie zysków, ponosi ludność miasta Łowicza przez utrzymanie w ruchu młyna Kapitulnego. W propozycji swej Zarząd Miejski położył szczególny nacisk na społeczne znaczenie regulacji rzeki i wysunął jednocześnie sposoby kompromisowego załatwienia sprawy w drodze przyznania dobrom nieborowskim godziwego odszkodowania za ewentualne straty, mogące zaistnieć przez zlikwidowanie przedsiębiorstwa.

Plany Kanalizacyjne. W dniu 21 marca b. r. Zarząd Miasta otrzymał zawiadomienie Biura Studjów Wodociągowo-Kanalizacyjnych przy Związku Miast Polskich, że gminie miasta Łowicza została przyznana subwencja w kwocie 7.500 zł., na wykonanie planów kanalizacji miasta.

Równocześnie znany specjalista od spraw wodociągowo-kanalizacyjnych p. prof. Dr. K. Pomianowski złożył propozycję na wykonanie tych planów, przyczem koszt wykonania planów wyniósłby około 7.000 zł.

O ile więc Zarząd Miejski zdecyduje się zaakceptować ofertę p. Dr. Pomianowskiego, plany kanalizacji miasta Łowicza, zostałyby wykonane już w roku bieżącym.

Z Rady Miejskiej. W dniu 26 marca 1936 r. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej na którem uchwalono budżet dodatkowy gminy miasta Łowicza na rok 1935/36.

Dalsza rozbudowa wodociągów. Fundusz Kwaterunku Wojskowego wystąpił do Zarządu Miasta z propozycją o przyłączenie nowobudujących się gmachów kwaterunkowych do miejskiej sieci wodociągów i kanalizacji na koszt Władz Wojskowych. Nie ulega wątpliwości, że Zarząd Miasta ofertę zaakceptuje, propozycja ta jest bowiem bardzo korzystna ze względu na zatrudnienie bezrobotnych.

Z życia organizacyj.

Z okazji tygodnia P. Z. Z. oddział w Łowiczu organizuje Akademję w dniu 2 IV. godz. 20—(8 w.) w Sali Domu Ludowego. Na Akademję złoży się: część wokalno-muzyczna, oraz przemówienia. Jedno z przemówień o Ślązku wygłosi prelegent z Warszawy.

Święcone dla najuboższych. T-wo świętego Wincentego á Paulo prosi o składanie ofiar na święta, dla najuboższych w Łowiczu. Ofiary prosimy składać w sklepie p. Górskiego przy ul. Zduńskiej № 52 lub na ręce ks. prałata Stępowskiego.

„Co daje nam reforma szkolna" — pod tym tytułem dnia 16 b. m. odbył się staraniem Koła rodziców Grupy Zrębu odczyt p. dyr. Zbudniewka. Referent omówił zasady nowego ustroju szkolnego, ustalonego ustawą 11 marca 1932 r. Porównał naszą reformę szkolną z problemami szkoły jednolitej zagranicą. Omówił, w jakim stopniu reforma została już zrealizowaną. Następnie wskazał na znaczenie reformy dla naszego miasta. Seminarjum nauczycielskie zostaje zlikwidowane w roku bieżącym. Sprawa otwarcia liceum pedagogicznego w Łowiczu jest pozytywnie przez władze szkolne zadecydowaną. Inaczej przedstawia się z liceum ogólokształcącem. Obecny gmach gimnazjów jest absolutnie za szczupły do pomieszczenia liceum ogólnokształcącego. Rada miejska już obradowała w tej śprawie. Wszystkie zainteresowane czynniki naszego miasta muszą podjąć starania w tym celu, ponieważ otwarcie liceum ogólnokształcącego nie jest bynajmniej samo przez się zrozumiałe, jak to się niektórym wydaje. Rzecz jest pilna. Licea rozpoczynają swoją działalność już od początku roku szkolnego 1937/8. Zebranie podzieliło zdanie p. Dyrektora.

Sport.

Sport strzelecki. Dnia 16 marca r. b. w Łowiczu odbyło się zebranie Porozumiewawczej Komisji Strzelectwa Sport. Z. S. z udziałem przedstawicieli wszystkich tych organizacyj i stowarzyszeń, które posiadają sekcję strzelecką wzgl. uprawiają strzelectwo i biorą udział w dorocznych zawodach strzeleckich.

Na wstępie przewodniczący Komisji p. prof. Kusch Zdzisław, między innemi, podał do wiadomości zebranym b. ciekawe zestawienia wyników strzeleckich z ostatnich lat oraz obszernie omówił zasadnicze zmiany, jakie zostały obecnie u nas w Polsce wprowadzone do nowych programów, obowiązujących przy organizowaniu zawodów i zdobywaniu Odznak Strzeleckich.

Mianowicie, zamiast całych setek różnych strzelań i wynikającego z tego wielkiego chaosu, nowe programy przewidują tylko 15 konkurencyj strzeleckich, jak to: 1) 4 strzelania z karabinu wojskowego (Kb. 1, 2, 3 i 4) w tem jedno strzelalnie do sylwetek i jedno z broni dowolnej; 2) 3 strzelania z pistoletu wojskowego (P. w. 1, 2 i 3) z tego jedno do sylwetek; 3) 3 strzelania z pistoletu dowolnego (P. d. 1, 2 i 3) i z tego również jedno do szlwetek i 4) 5 strzelań z karabinku sportowego - małokalibrowego (Kbk. s. 1, 2, 3, 4 i 5) i z tego jedno strzelania z kbk. dowolnego.

Następnie zasługuje na uwagę zniesienie różniczkowania karabinku cal. 22 krajowego i zagranicznego; obecnie nazywać będziemy tę broń karabinkiem sportowym, co w skrócie oznacza się literami Kbk. s.

Dalej skasowano przy strzelaniu z tego karabinku tarczę dużą o wymiarach 50 cm. z polem czar-

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom

ś. † p.

z Dudkiewiczów

Konstancji Maślankowej

a w szczególności Księdzu Pralatowi Stępowskiemu, Zarządowi miasta Łowicza, p. Marji Kobielskiej, Dr. Rybickiemu, Dr. Terajewiczowi, składają tą drogą serdeczne „Bóg zapłać"

Dzieci i wnuki.

nem 10 lub 20 cm., a wprowadzono tarczkę małą t. zw. „berlinkę" o wymiarze 20x14 cm. i wreszcie zarzucono w tej konkurencji strzelanie na odległość 25 mt., a zastosowano odl. 50 mt. za wyjątkiem jedynego strzel. Kbk. s. 5, które stosuje się w tych miejscowościach, gdzie niema strzelnic na 50 mt. i tylko dla początkujących zawodników o III. kl. O. S.

Jeżeli zaś będziemy liczyli, że kb. wojskowy w 3-ch, a kbk. sport. w 4-ch konkurencjach są uwzględnione 3 postawy, to zawodnicy będą mieli ogółem do dyspozycji (3x7+15) 36 cyfrowych „minimów", według których mogą zdobywać Odznaki Strzeleckie.

Minima te są obecnie dosyć wysokie i jak widać z niektórych podanych wyżej zmian, wymogi stawiane zawodnikom są b. poważne.

Należy więc i w Łowiczu sprawę strzelectwa odpowiednio zorganizować i dostosować do nowych przepisów, jak również i do ogólnopolskiego terminarza zawodów na rok 1936.

Wobec tego Porozumiewawcza Komisja S. S. postanowiła: 1) termin wiosenny zawodów strzeleckich wyznaczyć od 3 — 10 maja r. b. i wybrać do tych zawodów najłatwiejszą konkurencję Kbk.s. 4 (3 postawy po 10 strz. plus 9 prób. na 50 mtr. do tarczy 20 cm. na O. S. kl. III i II). 2) wycofać wszystkie przechodnie nagrody i przydzielić je według nowych konkurencji. 3) zwołać następne zebranie Komisji wraz z Kołem Sędziów Strzelecko-Łuczniczych na dzień 16 kwietnia r. b. (czwartek g. 18).

Wypadki.

Zabójstwo. 23 marca r. b. o godz. 19-ej na ul. 3 Maja w Łowiczu wdowa Zofja Ostrowska z Łowicza, ul. Łyszkowicka 11, wystrzałem z pistoletu syst. browning kal. 6,35 zabiła Władysława Chorążkę, lat 49 pracownika kolejowego z Łowicza, ul. Łyszkowicka. Bezpośrednio potem usiłowała popełnić samobójstwo lecz strzał był jednak nieśmiertelny. Ciężko ranną Ostrowską przewieziono do szpitala w Łowiczu. Całe zajście ma tło romantyczne. Dochodzenie prowadzą Władze Sądowe.

Sygnatura Km. 1433/35.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łowiczu Piotr Pilichowski mający kancelarję w Łowiczu ul. P.O.W. Nr. 3 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 kwietnia 1936 roku o godz. 9-tej w Łowiczu ul Blich odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do Mleczarni Parowej w Łowiczu składających się z kadzi oszacowanych na łączną sumę zł. 12.000

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 24 marca 1936 r.

Komornik (—) *Piotr Pilichowski.*

Redaguje: Komitet. Redaktor odpowiedzialny: Mgr. Stanisław Olesiak.

Wydaje: w im. Powiat. Komitetu Regjonalnego w Łowiczu.

Druk. SS-ów K. Rybackiego w Łowiczu.